

Mgr **Bartosz Hamarowski**

Uniwersytet Mikołaja Kopernika

e-mail: bartosz.hamarowski@wp.pl

## **Migracje czy pojęciowe wywłaszczenie?** *The Cognitive Humanities: Embodied Mind in Literature and Culture*

Inkorporacja wglądów kognitywnych w badania humanistyczne, zwłaszcza na gruncie polskim, nieprzerwanie pozostaje zagadnieniem marginalizowanym lub – co najwyżej – ekstrawaganckim. Trudno mówić w tym wypadku o jakimkolwiek przykładzie rozleglejszej refleksji teoretycznej, która podejmowałaby próbę syntetycznego ujęcia przetaczającej się przez humanistykę tendencji do „grawitowania” (Samson, Wormold 2015, 30) w kierunku problematyki neurokognitywnej. Jeżeli nawet taka występuje, to zwykle na obrzeżach tematycznie szerszej debaty nad prądami nowohumanistycznymi (Nycz 2017, 18–40), a postacią, jaką przybiera, jest stosunkowo oszczędna lub wręcz wzmiankowa. Czy jest to rodzaj świadomego zaniechania, niemy wyraz krytycznego usytuowania względem pojmowania praktyki badawczej poza wąskim zakresem dyscyplinarnym – praktyki, która nieustannie podważa i negocjuje własne założenia metodologiczne? Być może obawa przed naskórkowością analiz, jakiej sprzyja silne instytucjonalne rozczłonkowanie polskiej humanistyki i nauki w ogóle, utrudniające zdobywanie narzędzi oraz kompetencji na polach przedmiotowo granicznych? Najzwyczajniejsze przeoczenie, albo wręcz przeciwnie – nurt, który dopiero wzbiera i domaga się uwagi? Ryszard Nycz (2017, 40) szkic o nowej humanistyce kończy (nie)śmiałą zachętą do poszukiwań: „nie wiemy, czy będzie lepiej, jeśli będzie inaczej, ale chyba musi być inaczej, jeśli ma być lepiej”. Powodzenie „inaczej” i „lepiej” z kolei, w przypadku kognitywnie zorientowanych przedsięwzięć humanistycznych na polu krajowym, wydaje się w lwiej części zależeć od charakteru ustosunkowania wobec aktywności dotychczas podjętych przez akademików zagranicznych.

Antologię *The Cognitive Humanities: Embodied Mind in Literature and Culture* Peter Garratt – redaktor i jednocześnie autor rozdziału pierwszego – roz-

poczyna od dokonania podstawowych rozstrzygnięć znaczeniowych w obrębie wprowadzanego terminu. Humanistyka kognitywna, wbrew nazewnictwu szumności, nie pretenduje do miana nowego zwrotu lub paradygmatu, lecz ma posłużyć określeniu szczególnego kierunku badawczych eksploracji, które rozgrywają się na przecięciu nauk kognitywnych oraz szeroko ujmowanej refleksji nad literaturą, kulturą czy sztuką. Pokrewieństwo tych poszukiwań nie opiera się zatem na wspólnocie przedmiotu ani nawet metodologii, ale na zaakceptowaniu dosyć ogólnej przesłanki na temat poznania, a ta zasadniczo ogranicza się do uznania jego ucieleśnionego charakteru. Wątpliwości budzi w tym miejscu jednak samo pojęcie ucieleśnienia, które – jak punktuje również Garratt – w literaturze kognitywistycznej przybiera wiele, często wzajemnie wykluczających się form<sup>1</sup>. Zamiast więc wyraźnego zadeklarowania, antologia proponuje rozpoznanie interpretacyjnych możliwości, jakie wypływają z przyjęcia perspektywy wskazującej na ważność zakotwiczonego w świecie ciała dla aktywności poznawczej. Taki rozkład akcentów może rozczarować czytelników spodziewających się pogłębionych rozważań konceptualnych, bo *Cognitive Humanities* znacznie większą wagę przywiązuje do aspektu wdrożeniowego i potencjalnej aplikowalności rozmaitych wglądów niż drobiazgowej nad nimi refleksji. Nie sprawdza się ona w obliczu powyższego ani jako pozycja teoretycznie zaawansowana, ani też nie wykazuje cech prac fundacyjnych, które, przynajmniej w zakresie podstawowych dystynkcji terminologicznych, zwykły przyjmować typowo propedeutyczny charakter. Zagadnienia te pojawiają się co prawda ze zmiennym natężeniem na przestrzeni całej książki, lecz w postaci zmagających bardziej rozproszonych, bo modelowanych przez różnorodną problematykę poszczególnych tekstów. Nierównomierności te potęguje także trójdzielna struktura antologii, która dokonuje segregacji artykułów wokół swego rodzaju ognisk tematycznych, choć zorganizowanych raczej skojarzeniowo niż wedle ściśle wyznaczonych kryteriów.

Część pierwsza, jak pisze Garratt, ma stanowczo największe ambicje teoretyczno-metodologiczne. Barbara Dancygier w *'Un-Walling' The Wall: Embodiment and Viewpoint* stara się nakreślić ewentualną płaszczyznę spotkania „trzech zasadniczych wymiarów pojęciowych – materialności, ucieleśnienia i punktu widzenia” (Garratt 2016, 67). W tego typu integrującej perspektywie poszukuje odpowiedzi na pytanie o podłoże ludzkiej kreatywności i spekuluje, że jednym ze sposobów docierania do niego jest analiza „materialnej oraz wizualnej rekonstrukcji istniejących pojęć” (Garratt 2016, 60), a tę traktuje jako „zdecydowanie efektywną technikę zakotwiczenia abstrakcyjnych znaczeń” (Garratt 2016, 60). Dancygier zastanawia się w tym kontekście nad wymową wznoszonych przez nas celowo murów (poczynając od granic napotykanych w dzieciństwie), a także tym,

<sup>1</sup> Zob. np. pracę Shauna Gallaghery (2011, 59–70).

na jakie „etyczne i emocjonalne wnioski nas naprowadzają” (Garratt 2016, 60). Na przykładzie m.in. prac Banksy’ego (seria streetartowych rysunków, które pokrywają mur bezpieczeństwa oddzielający Izrael od Palestyny) pokazuje, że fizyczna, namacalna twardość muru może ze względu na łatwość ulec przekształceniu. Kiedy umieszcza na nim mężczyznę rozsuwającego kurtynę albo dziewczynkę trzymającą w dłoni pęk balonów, które unoszą ją ponad ścianę, tak naprawdę nie tylko „manipuluje przestrzenią, kolorem oraz rozmiarem otoczenia i wpływa tym samym na sposób doznawania własnego ciała przez obserwatora” (Garratt 2016, 61), ale przede wszystkim generuje impuls do reorganizacji konceptualnej. To, co wcześniej wydawało się być nieprzekraczalnym lub nawet ostatecznym, za pośrednictwem tej czy innej praktyki subwersywnej staje się otwarte na pęknięcia i skruszenie. Wyobrażony ruch postaci malowanych przez Banksy’ego czyni je „dynamicznymi” i wywołuje taką samą aktywność poznawczą u oglądającego, który – jako „ucieleśniony uczestnik” – ma możliwość zapośredniczenia ich rysunkowych doświadczeń. Podobnie tricksterskim działaniom przypatruje się Merja Polvinen w *Enactive Perception and Fictional Worlds*, analizując *The City & The City* brytyjskiego autora Chiny Miéville’a. Pojęcie muru lub ściany tutaj również zajmuje miejsce centralne, ale tym razem bariera nie materializuje się w świecie, a zostaje utrzymana dzięki „systemom konceptualnym i perceptualnym, ponieważ mieszkańcy obu miast od dzieciństwa uczyli się rozpoznawać sektory oraz osoby, które przynależą do własnego lub obcego rejonu” (Garratt 2016, 21). Polvinen koresponduje w swoim odczytaniu z enaktywnym rozumieniem poznania, jakie zaproponował Alva Noë i podejmuje próbę odniesienia tych założeń do procesu czytelniczego, co w rezultacie miałyby umożliwić fortunniejsze pojmowanie jego przebiegu. Konkluzje, do których powyższe doprowadza, sugerują, aby czytanie beletrystyki traktować na podobieństwo dwojakiego rodzaju zetknięcia – z jednej strony opartego o wrażenie tego, czym rzeczy wydają się być na podstawie naszego wcześniejszego zakorzenienia w świecie realnym, z drugiej zaś, co rusz to nowego kontaktu z tym, jakie naprawdę są (w ramach logiki rzeczywistości fikcyjnej). Poprzestaną na pobieżnej charakterystyce tylko dwóch rozdziałów (część pierwsza składa się w sumie z czterech), gdyż stosunkowo dobrze oddają specyfikę aspiracji teoretyczno-metodologicznych, na które we wprowadzeniu zwracał uwagę Garratt. Wyraźnie widać, że nie są to ambicje wchodzenia w rozległe polemiki z koncepcjami czy teoriami kognitywistycznymi, ale co najwyżej interpretacyjne starania uzgodnienia wybranych wątków ucieleśnionego poznania z elementami tradycji humanistycznej i właściwych jej analiz.

Druga część antologii to już znacznie bardziej rozbudowane studia przypadków, w większej mierze skoncentrowane na ewentualnych perspektywach spożytkowania wglądów kognitywnych w celu ponownego odczytania tekstów kultury – w tym wypadku zróżnicowanych zarówno pod względem czasu po-

wstania (wczesna nowożytność, romantyzm), jak i rodzaju ekspresji (sonet, dramaturgia, poemat). Miranda Anderson otwiera rozważania wokół *Sonetu 77* Williama Szekspira przytoczeniem koncepcji rozszerzonego umysłu Andy’ego Clarka, który postuluje potraktowanie świata zewnętrznego jako pełnoprawnej składowej procesu poznawczego<sup>2</sup>. Proweniencje takiego myślenia autorka lokalizuje chociażby w renesansowej rewolucji drukarskiej, ponieważ – nawiązując do Waltera Onga (1982, 175) – „książki uczyniły postrzeganie języka bardziej materialnym, a wzrost tekstualności zaowocował wykształceniem nowych form poznania”, środek ciężkości, jeśli nie przenosząc, to przynajmniej częściowo przesuwając poza obręb ciała. Te dwa rozumienia rozszerzonego umysłu Anderson uznaje za informatywne dla dotychczas zaniedbywanych motywów szekspirowskiej twórczości. Laura Seymour z kolei cały rozdział poświęca *Poskromieniu Złośnicy*, w którego fragmentach odnajduje sugestię, że „daleko od bycia biernym oraz nieskutecznym, powściągliwe zachowanie może być źródłem mocnej intencjonalności” (Garratt 2016, 113) i „nie zawsze oznacza wytłumiony oraz posłuszny umysł, a wręcz przeciwnie bywa znakiem prowokowania, manipulatywności czy lekceważenia” (Garratt 2016, 113). Analiza ta nie kończy się na warstwie tekstualnej, ale zostaje poszerzona o problematykę inscenizacji i namysł nad „aktorskim podejściem do bezruchu” (Garratt 2016, 115). Pomost między fikcyjnymi bohaterami oraz ich cielesnymi, teatralnymi wcieleniami Seymour przetrzuca z wykorzystaniem dwóch teorii kognitywnych: poznania offline i teorii niedociążenia (*cognitive underload*). Wedle pierwszej utrzymanie bezruchu przez aktora wskazuje na czasowe odłączenie myśli od ciała i środowiska, druga zaś odwrotnie – w bezruchu dopatruje się wzmożonej aktywności mentalnej, ściśle zaangażowanej w kontrolę ruchów i gestów. Część poświęconą „czytaniu kultury” kończy Michael Sinding oraz jego studium tekstów założycielskich z okresu debaty nad Rewolucją Francuską w późnoosiemnastowiecznej Wielkiej Brytanii, w którym dokonuje próby powiązania badań kognitywistów nad metaforami (Lakoff, Johnson 2003) z psychologią polityczną i krytycznymi analizami ideologii.

*Cognitive Humanities* zamyka zdecydowanie najbardziej urozmaiconą grupą rozdziałów, skupioną w części trzeciej. Karin Kukkonen eksploruje użyteczność wnioskowań bayesowskich dla ucieleśnionego modelu czytania (*embodied reading*) i proponuje założenie istnienia w jego ramach trzech hierarchicznie ułożonych pętli sprzężenia zwrotnego<sup>3</sup>. Takie pojmowanie lektury sprawia, że należy ją rozpatrywać i rozumieć z punktu widzenia nieustannie generowanych przewidywań oraz konieczności ich wielokrotnego korygowania. Sugestię modelu prezentuje również Nigel McLoughlin, którego interesuje kulturowe uwikłanie

<sup>2</sup> Zob. np. pracę Clarka i Davida Chalmersa, (2002, 643–651) albo Clarka (2003).

<sup>3</sup> Więcej na ten temat u Kukkonen (2014, 720–739).

procesu kreatywnego – szczególnie ze względu na początkową, nieuświadomioną fazę wytwarzania metafor. W oparciu o psychologię poznawczą i szeroko ujmowaną neurokognitywistykę formułuje hipotezę odnośnie do wglądu twórczego (*Cognitive-affective model of creative insight*) i – jak sam przyznaje – żywi nadzieję, że dostarcza tym sposobem nowych narzędzi do myślenia o znaczeniu interakcji procesów poznawczych oraz emocjonalnych w kontekście działalności artystycznej.

Dwa ostatnie rozdziały antologii w wyraźnym stopniu odbiegają od całej reszty publikacji, bo zamiast selektywnego interpretowania raczej koncentrują się i wskazują na pewne potencjalne, przyszłe obszary namysłu. Nicola Shaughnessy i Melissa Trimmingham projektem *Imagining Autism: Drama Performance and Intermediality as an Intervention for Autism* udowadniają, że także w praktyce klinicznej można znaleźć miejsce dla humanistyki kognitywnej, gdyż jej olbrzymią zaletą stanowi zdolność mediacji między często oddalonymi od siebie polami przedmiotowymi. Podobnie życzliwie temu brakowi przynależności do konkretnej dyscypliny i orientacji metodologicznej przypatruje się Matt Hayler, dla którego niezbędna w określeniu wpływu zaawansowania technologicznego na ludzki organizm jest współpraca humanistyki cyfrowej z kognitywistyką oraz naukami medycznymi.

Antologii pod redakcją Petera Garratta nie sposób zarzucać niedostatku ambicji lub tematycznego rozmachu (są one bodaj jej największymi walorami), niepokój rodzi jednak swego typu nonszalancka żonglerka pojęciami i teoriami, często przedstawianymi skrótowo i wybiórczo, a te nadmierne uproszczenia gubią właściwe im zniuansowanie oraz intelektualną ostrożność. Jednakże, jeśli publikację traktować przede wszystkim w kategoriach pewnego zasygnalizowania budzących się dopiero tendencji interpretacyjnych, czytelnicy nie powinni być w żaden sposób rozczarowani, bo jest to lektura płodna w wątki i pełna namnażających się pytań oraz zachęty do poszukiwania odpowiedzi. Co jednak z odpowiedziami, których udziela ona sama? Czy jako postulowany kierunek badawczy jakkolwiek rekonfiguruje refleksję nad poznaniem? *Cognitive Humanities* nie dowodzi niestety, że zwrotność ta jest kluczowa dla zrozumienia umysłu i procesów poznawczych, choć w mocy wydaje się pozostawać twierdzenie o nierozsądku, jaki kryje się w ewentualnym pominięciu humanistyki w tych dyskusjach, na co uwagę zwracała już kilka lat temu m.in. Lisa Zunshine (2010, 1–33) w kontekście badań nad mózgiem. By jednak zapobiec wykluczeniu tego rodzaju, wypadałoby oczekiwać ściślejszego związku z debatami wewnątrz samej kognitywistyki – w innym razie ryzykuje ona, że, zamiast stać się ich pełnoprawnym i twórczym uczestnikiem, zostanie porzucona na peryferiach jako jedna z wielu naukowych osobliwości.

## Bibliografia

- Clark Andy, Chalmers David (2002), *The Extended Mind*, [w:] *Philosophy of Mind: Classical and Contemporary Readings*, eds. D. Chalmers, Oxford, s. 643–651.
- Clark Andy (2003), *Natural-Born Cyborgs. Mind, Technologies, and The Future of Human Intelligence*, Oxford.
- Gallagher Shaun (2011), *Interpretations of embodied cognition*, [w:] *The Implications of Embodiment: Cognition and Communication*, eds. W. Tschacher, C. Bergomi, Exeter, s. 59–70.
- Garratt Peter (ed.) (2016), *The Cognitive Humanities: Embodied Mind in Literature and Culture*, London.
- Kukkonen Karin (2014), *Bayesian Narrative: Probability, Plot and the shape of the Fictional World*, „Anglia: Journal of English Philology”, vol. 132, s. 720–739.
- Lakoff George, Johnson Mark (2003), *Metaphors we live by*, London.
- Nycz Ryszard (2017), *Nowa humanistyka w Polsce: kilka bardzo subiektywnych obserwacji, koniektur, refutacji*, „Teksty Drugie”, nr 1, s. 18–40.
- Ong Walter (1982), *Orality to Literacy: The Technologizing of The World*, London.
- Samson Will, Wormold Thomas (2015), *On the Neuro-Turn in the Humanities: Naturalism, Hyper-Empiricism, and Understanding*, „Chiasma: A Site for Thought”, vol. 2, s. 30.
- Zunshine Lisa (2010), *What Is Cognitive Cultural Studies?*, [w:] *Introduction to Cognitive Cultural Studies*, ed. L. Zunshine, Baltimore, s. 1–33.